

Sygn. akt I ACa 517/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski (spr.) SSA Dorota Gamrat – Kubeczak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Banku (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko K. Ś. i A. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 8 maja 2018 r. sygn. akt I C 794/17

I. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymuje w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 1 grudnia 2016 r., w sprawie o sygn. akt I Nc 709/16 i zasądza od pozwanych K. Ś. i A. J. solidarnie na rzecz powoda Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł. tytułem dalszych kosztów zastępstwa procesowego,**

II. **zasądza od pozwanych K. Ś. i A. J. solidarnie na rzecz powoda Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 27.572 (dwadzieścia siedem tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa) zł. tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Artur Kowalewski Agnieszka Sołtyka Dorota Gamrat – Kubeczak

Sygn. akt: I ACa 517/18

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) SA wniósł o wydanie przez Sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, zobowiązującego pozwanych K. Ś. i A. J. do zapłaty solidarnie powodowi kwoty 389.432,84 zł wraz z umownymi odsetkami w

wysokości czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, która na dzień wystawienia wyciągu z ksiąg Banku wynosiła 10% w stosunku rocznym, nie wyższe niż odsetki maksymalne za opóźnienie, liczonymi od kwoty 389.432,84 zł od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 23 listopada 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania nakazowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, tytułem należności wynikających z łączącej strony umowy kredytu hipotecznego.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 1 grudnia 2016 roku, sygn. akt I Nc 709/16, Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazał pozwanym, aby zapłacili solidarnie na rzecz powódki kwotę 389.432,84 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, która na dzień złożenia pozwu wynosi 10 % w stosunku rocznym, nie wyższymi jednak niż odsetki maksymalne za opóźnienie, które na dzień złożenia pozwu wynoszą 14 % w stosunku rocznym, od dnia 23 listopada 2016 r., do dnia zapłaty oraz koszty postępowania w kwocie 12.085 zł w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wnieśli w tym terminie zarzuty.

Pozwani K. Ś. i A. J. wnieśli odrębne zarzuty od ww. nakazu zapłaty, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości. Pozwani pierwszorzędnie podnieśli zarzut wygaśnięcia zobowiązań wynikających z łączącej strony umowy, na skutek spłaty kredytu. Nadto wskazali, że powódka nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia, oraz przewidzianych umową warunków skutecznego jej wypowiedzenia.

Wyrokiem z 8 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez ten Sąd w dniu 1 grudnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 709/16 (pkt I), oddalił powództwo (pkt II), zasądził od powoda na rzecz pozwanego K. Ś. kwotę 10.817 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt III) oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 14. 604 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pk IV).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

Na podstawie Umowy o numerze (...) Złotowego mieszkaniowego kredytu hipotecznego budowlano-hipotecznego (inwestycja realizowana przez inwestora zastępczego) z dnia 30 kwietnia 2010 roku Bank (...) Spółka Akcyjna udzielił K. Ś. i A. J. kredytu hipotecznego w kwocie 369.840,00 zł. Kredyt przeznaczony został na sfinansowanie przez pozwanych budowy lokalu mieszkalnego w budynku przy ulicy (...), realizowanej przez Firmę Budowlano-Handlowo-Usługową (...) Sp. z o.o. w S.. Kredyt został udzielony na okres 29 lat i 2 miesiące, a ostateczny termin spłaty kredytu przypadła na dzień 15 lipca 2039 roku. Tytułem zabezpieczenia spłaty kredytu została ustanowiona zgodnie z § 10 ust. 1 pkt. 1 umowy kredytu, ustalonym aneksem nr (...) do umowy, na rzecz Banku hipoteka umowna do kwoty 739.680,00 zł, tj. w wysokości równej 200% kwoty udzielonego kredytu na zabezpieczenie kapitału kredytu, odsetek, kosztów postępowania i innych kosztów, na kredytowanej nieruchomości lokalowej, dla której została założona księga wieczysta KW nr (...). W treści umowy pozwani oświadczyli, iż poddają się egzekucji i wyrazili zgodę wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego obejmującego roszczenia z tytułu umowy kredytu do kwoty 554.760,00 zł. W następnym okresie strony zawarły aneksy (...) do umowy.

Na podstawie umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 20 września 2011 roku pozwani nabyli przedmiotowy lokal od Firmy Budowlano-Handlowo -Usługowej (...) Sp. z o.o. w S.. W § 7 umowy sprzedaży zbywca lokalu potwierdził fakt zapłaty przez pozwanych jako kupujących ceny lokalu w kwocie 462.175,00 zł. Pozwani oświadczyli, że cenę zakupu zapłacili ze środków pochodzących z kredytu udzielonego przez Bank (...) S.A. oraz częściowo ze środków własnych.

Powodowy Bank regularnie wysyłał pozwanym zawiadomienia o wysokości rat. W każdym zawiadomieniu wskazywano na wysokość najbliższej raty, wysokość udzielonego kredytu, wysokość kapitału pozostającego do spłaty oraz kwotę istniejących zobowiązań przeterminowanych. Pozwani początkowo terminowo spłacali swoje zadłużenie. Z upływem czasu pojawiły się po ich stronie problemy z terminową spłatą rat kredytowych. W związku z tym powód często wysyłał na adresy pozwanych upomnienia oraz wezwania do zapłaty.

W kwietniu 2015 r. pozwani całkowicie zaprzestali spłacania kredytu. W związku z brakiem spłaty zobowiązania pismem z dnia 15 czerwca 2015 roku Bank wezwał pozwanych do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy. Wezwanie nie zostało przez pozwanych podjęte i powróciło z adnotacją o awizowaniu przesyłki. Wobec braku spłat powódka pismem z dnia 17 lipca 2015 roku dokonała wypowiedzenia pozwanym umowy kredytu za 30-dniowym okresem wypowiedzenia. Wypowiedzenie zostało odebrane w dniu 31 lipca 2015 roku przez pozwanego K. Ś., natomiast wysłane do pozwanego A. J. nie zostało odebrane i wróciło z adnotacjami poczty o awizowaniu przesyłki.

W dniu 9 grudnia 2015 roku K. Ś. i A. J. zawarli z J. K. i P. K. (1) umowę sprzedaży nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S.. Umowę zawarto w formie aktu notarialnego. Na sprzedaż nieruchomości Bank (...) S.A. udzielił pozwany zgodę. Sfinansowania zakupu nieruchomości J. i P. K. (1) dokonali częściowo ze środków własnych, a częściowo, w kwocie 327.000,00 zł, ze środków pochodzących z kredytu udzielonego im również przez Bank (...) S.A.

W treści aktu strony umowy sprzedaży wskazały, że cena zakupu w kwocie 357.000 zł, zapłacona zostanie przez stronę kupującą na rachunek o numerze (...), tytułem całkowitej spłaty kredytu zaciągniętego przez K. Ś. i A. J., przy czym kwota 30.000 zł pochodzić będzie ze środków własnych J. i P. K. (1), a kwota 327.000 zł pochodzić będzie z kredytu udzielonego stronie kupującej przez Bank (...) S.A. Odnośnie solidarnego wykonania tego zobowiązania J. i P. K. (1) poddali się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. Strona kupująca przeniosła na rzecz strony sprzedającej przysługujące jej świadczenie (wynikające z zawartej z Bankiem (...) S.A. umowy kredytu) w trybie art. 921¹ k.c. W dniu 9 grudnia 2015r. J. K. i P. K. (1) wydali dyspozycję uruchomienia z dniem 11 grudnia 2015r. udzielonego im przez powodowy Bank kredytu. W dniu 15 grudnia 2015r. nastąpił przelew kwoty 327.000 zł. na numer rachunku wskazany w akcie notarialnym umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...), tytułem całkowitej spłaty kredytu nr (...) z dnia 30 kwietnia 2010r. zgodnie z aktem notarialnym z dnia 9 grudnia 2015r.

Kwota 327.000 zł została przelana na poczet spłaty zadłużenia pozwanych względem powoda. Rozliczenie odbyło się w ramach operacji na rachunkach prowadzonych w tym samym Banku. Na poczet spłaty kredytu pozwanych uiszczona została przez kupujących także kwota 30.000 zł pochodząca z ich środków własnych. Wówczas rachunek kredytowy pozwanych „został wyzerowany”, w konsekwencji doszło do spłaty całości należności wynikającej z umowy o numerze (...).

Przed zawarciem przez pozwanych umowy z dnia 9 grudnia 2015 roku został wydany przeciwko nim tytuł wykonawczy, na podstawie którego komornik wszczął następnie postępowanie egzekucyjne z udziałów pozwanych w przedmiotowej nieruchomości. Podstawę do wszczęcia postępowania egzekucyjnego stanowił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 1 września 2015 roku, w postępowaniu o sygn. akt XVIII Nc 50/15. Wniosek organu egzekucyjnego o wpis w księdze wieczystej nieruchomości informacji o dokonanym zajęciu został złożony w dniu 9 grudnia 2015 roku o godz. 14:20, akt notarialny, którym dokonano sprzedaży tej nieruchomości został zawarty zaś w dniu 9 grudnia 2015 roku ok. godz. 16:00.

W dniu 16 grudnia 2015 roku pozwani faktycznie wydali nabywcom J. K. i P. K. (1) lokal mieszkalny przy ulicy (...) w S..

W dniu 17 grudnia 2015 roku J. K. i P. K. (1) złożyli Bankowi (...) S.A. oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytu zawartej w dniu 4 grudnia 2015 roku, jako przyczynę wskazując działanie pod wpływem błędu z uwagi na poświadczenie przez zbywców lokalu nieprawdy przez w akcie notarialnym.

Tego samego dnia J. K. i P. K. (1) złożyli również pozwany oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przy zawarciu umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 9 grudnia 2015 z., z uwagi na działanie pod wpływem błędu.

W dniu 18 grudnia 2015 roku J. K. i P. K. (1) zwrócili się do Sądu Rejonowego Szczecin — Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie X Wydziału Ksiąg Wieczystych z pismem, w którym wskazali, iż w związku z uchyleniem się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu przy zawarciu umowy sprzedaży nieruchomości położonej

przy ulicy (...) w S. cofają wniosek o wpis zmiany właściciela w księdze wieczystej tej nieruchomości oraz wniosek o ustanowienie hipoteki na nieruchomości.

W dniu 22 grudnia 2015 roku w kancelarii notarialnej L. Z. w S. stawili K. Ś., J. K. i P. K. (1). Doszło do sporządzenia aktu notarialnego, w którego § 4 stawający oświadczyli, że z tym dniem rozwiązują umowę sprzedaży, na podstawie której J. K. i P. K. (1) nabyli od K. Ś. i A. J. przysługujący każdemu ze sprzedających udział 1/2 części nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S., gdyż kupujący złożyli oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przy zawarciu tej umowy, z uwagi na działanie pod wpływem błędu oraz brak wydania przedmiotu umowy w posiadanie kupujących. K. Ś. oświadczył, że w terminie do dnia 23 grudnia 2015 r., do godz. 12:00 A. J. potwierdzi warunki rozwiązania umowy sprzedaży. Stawający oświadczyli jednocześnie, że rozwiązanie umowy sprzedaży obowiązywać będzie pod warunkiem potwierdzenia postanowień tego rozwiązania umowy sprzedaży przez A. J. w terminie do dnia 23 grudnia 2015 r. Pozwany A. J. nie potwierdził powyższych postanowień rozwiązania umowy sprzedaży.

W dniu 8 stycznia 2016 roku J. K. i P. K. (1) zwrócili się do powodowego Banku z informacją o wprowadzeniu ich w błąd przez K. Ś. i A. J..

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie X Wydział Ksiąg Wieczystych umorzył postępowanie o wpis zmiany właściciela własności w dziale II księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...).

Decyzją z dnia 23 czerwca 2016 roku Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w S. dokonał zwrotu na rzecz J. K. i P. K. (1) podatku od czynności cywilnoprawnych z tytułu zawarcia od umowy sprzedaży z dnia 9 grudnia 2015 roku w kwocie 7.400 zł.

Pozwem z dnia 7 marca 2016 roku J. K. i P. K. (1) wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanych solidarnie kwoty 6.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Wyrokiem z dnia 11 października 2017 roku Sąd Rejonowy Szczecin — Centrum w Szczecinie, w sprawie o sygn. akt III C 139/17, powództwo uwzględnił.

W dniu 20 września 2016 roku P. K. (1) wydał klucze do lokalu przy ul. (...) Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym - Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie T. S. prowadzącemu postępowanie egzekucyjne z wniosku (...) Sp. K. przeciwko pozwanemu K. Ś..

Bank (...) S.A. w dniu 5 października 2016 roku zawarła porozumienie z P. K. (1) i J. K., na mocy którego strony umowy kredytowej postanowiły rozwiązać umowę kredytu z dnia 4 grudnia 2015 roku. O czynnościach dokonywanych z ww. Bank w żaden sposób nie informował pozwanych.

W dniu 6 października 2016 roku J. K. i P. K. (1) zwrócili się do Banku (...) S.A. o zwrot kwoty 30.000 zł.

W dniu 6 października 2016 roku upoważniony pracownik Banku (...) S.A., na podstawie dyspozycji Dyrektora Oddziału Banku dokonał storna zarachowania wpływu na rachunku kredytowym pozwanych kwoty 327.000 zł uiszczonych przez J. K. i P. K. (1) tytułem spłaty kredytu pozwanych na zakup nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S., którą ci uzyskali z kredytu udzielonego im przez powodowy Bank. Operacja ta przywróciła stan rachunku kredytowego pozwanych sprzed dokonania powyższych wpłat.

Po dokonaniu stoma zarachowania wpływu na rachunku kredytowym pozwanych kwoty 327.000 zł powód pismem z dnia 7 października 2016 roku wezwał pozwanych do dobrowolnej zapłaty wskazując na bezskuteczny wpływ terminów do zapłaty należności wynikającej z zawartej umowy kredytu. Wezwania zostały wysłane do pozwanych na ich adresy zamieszkania oraz do doręczeń i zostały w obu przypadkach zostały odebrane: przez pozwanego K. Ś. w dniu 17 i 12 października 2016 roku, natomiast przez pozwanego A. J. w dniu 24 października 2016 roku.

Pomimo kierowanych wezwań pozwani dotychczas nie wpłacili żadnych środków na rzecz Banku. W związku z powyższym powódka sporządziła wyciąg z ksiąg Bank stwierdzający zobowiązanie pozwanych w kwocie 389.432,84 zł, na które składają się kapitał - 346.175,88 zł oraz odsetki naliczone za okres od dnia 22 listopada 2016 roku - 43.256,96 zł.

Ustalony wyżej stan faktyczny był zasadniczo niesporny między stronami, a objęte nim okoliczności w większości wynikają z dołączonych do pozwu dokumentów.

W takich uwarunkowaniach Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

W ocenie tego Sądu dokonane w umowie sprzedaży, zawartej w dniu 9 grudnia 2015 r. przez pozwanych oraz J. i P. K. (1) zastrzeżenie, iż zapłata kwoty 357.000 zł. nastąpi na wskazany konkretnie rachunek i ma się to odbyć tytułem spłaty zobowiązania kredytowego ciężącego na pozwanych, odpowiada definicji przekazu wskazanej w przepisie art. 921¹ k.c. Stosownie do jego treści, kto przekazuje drugiemu (odbiorcy przekazu) świadczenie osoby trzeciej (przekazanego), upoważnia tym samym odbiorcę przekazu do przyjęcia, a przekazanego do spełnienia świadczenia na rachunek przekazującego. Przekaz jest jednostronną czynnością przekazującego zawierającego podwójne upoważnienie (dla przekazanego do spełnienia, a dla odbiorcy przekazu do przyjęcia przekazanego świadczenia), przy czym każdy z upoważnionych działa we własnym imieniu, ale na rachunek przekazującego. Rolą przekazu jest rozwikłanie kilku stosunków prawnych za pomocą jednego świadczenia, co prowadzi do przyspieszenia i uproszczenia obrotu gospodarczego. Samo oświadczenie przekazującego o przekazie (ustanowieniu przekazu) nie rodzi jeszcze żadnego zobowiązania przekazanego wobec odbiorcy przekazu, zawiera bowiem, jedynie upoważnienie. Natomiast zgodnie z art. 921² § 1 k.c. jeżeli przekazany oświadczył odbiorcy przekazu, że przekaz przyjmuje, obowiązany jest względem odbiorcy do spełnienia świadczenia określonego w przekazie. Przyjęcie przekazu jest więc w świetle tego przepisu jednostronnym oświadczeniem woli przekazanego powodującym powstanie stosunku zobowiązaniowego określanego w doktrynie prawa zobowiązań mianem stosunku zapłaty, w ramach którego odbiorca przekazu może domagać się od przekazanego spełnienia przekazanego świadczenia.

Nadto zgodnie z treścią art. 921⁴ k.c. jeżeli przekazany jest dłużnikiem przekazującego co do przekazanego świadczenia (jak to miało miejsce w relacji pomiędzy małżonkami K. a pozwanymi) jest on obowiązany względem niego do zadośćuczynienia przekazowi. Powyższy przepis zawiera konstrukcję przekazu w dług. Do przekazu długu dochodzi, gdy przekazany jest dłużnikiem przekazującego (w stosunku pokrycia). Jeżeli rozliczenie stron następuje w formie przekazu (co nastąpiło w okolicznościach sprawy niniejszej), a przekazany jest dłużnikiem przekazującego, to łączący ich stosunek pokrycia powoduje, że świadczenie przekazanego na rzecz odbiorcy przekazu likwiduje nie tylko dług przekazującego u odbiorcy przekazu, lecz jest zaliczone także na dług przekazanego u przekazującego i likwiduje ten dług. Dla osiągnięcia skutku z art. 921⁴ k.c. niezbędny jest akcept, tj. przyjęcie przekazu.

W realiach sprawy niniejszej istotne znaczenia miała okoliczność, iż aby zapłacić cenę zakupu lokalu J. K. i P. K. (1) również zaciągnęli kredyt w powodowym Banku. Ponadto wbrew twierdzeniom strony powodowej zawartym w odpowiedzi na zarzuty, kredyt ten został uruchomiony, zostało wydane polecenie zapłaty i kwota 327.000 zł zastała przelana na poczet spłaty zadłużenia pozwanych względem powódki. Rozliczenie odbyło się w ramach operacji na rachunkach prowadzonych w tym samym Banku. Na poczet spłaty kredytu pozwanych uiszczona została przez kupujących także kwota 30.000 zł pochodząca z ich środków własnych. Przesłuchany w charakterze świadka pracownik Banku potwierdził, że rachunek kredytowy pozwanych „został wyzerowany”, a kredyt pozwanych został rozliczony. W konsekwencji doszło do spłaty całości należności wynikającej z Umowy o numerze (...), na podstawie, której powód Bank (...) Spółka Akcyjna udzielił pozwanym K. Ś. i A. J. kredytu hipotecznego w łącznej kwocie 369.840,00 zł.

Podstawa do wykonania operacji przelewu przez Bank znajdowała się w umowie sprzedaży nieruchomości z dnia 9 grudnia 2015 roku, na zawarcie której zarówno obie strony umowy jak i powodowy Bank wyraziły zgodę. Postępowanie dowodowe wykazało, że Bank uznał następnie, że doszło do spłaty świadczenia przez pozwanych (po wpłynięciu na

rachunek kredytowy pozwanych kwot 327.00 zł oraz 30.000 zł Bank przyjął bowiem powyższe świadczenia i rachunek pozwanych, jak oświadczył świadek T. M. został "wyzerowany" , rozliczony).

Z ustaleń faktycznych wynika, że przed zawarciem przez pozwanych umowy sprzedaży nieruchomości wydany został przeciwko nim tytuł wykonawczy, na podstawie którego komornik wszczął następnie postępowanie egzekucyjne z przysługujących im udziałów w przedmiotowej nieruchomości. Wniosek organu egzekucyjnego o wpis w księdze wieczystej nieruchomości informacji o dokonanym zajęciu został złożony 9 grudnia 2015 roku o godz. 14:20, tymczasem akt notarialny, którym dokonano sprzedaży tej nieruchomości został zawarty 9 grudnia 2015 roku ok. godz. 16:00. W związku z powyższym kupujący powołując się na działanie pod wpływem błędu podejmowali liczne czynności w celu uchylenia się od skutków zarówno zawartej umowy sprzedaży nieruchomości jak i umowy kredytowej łączącej ich z powodem. W wyniku prowadzonych rozmów Bank (...) S.A. w dniu 5 października 2016 roku zawarł porozumienie z P. K. (1) i J. K., na mocy którego strony umowy kredytowej postanowiły rozwiązać umowę z dnia 4 grudnia 2015 roku. O prowadzonych rozmowach i dokonanych czynnościach Bank w żaden sposób nie informował natomiast pozwanych, nie składał również wobec pozwanych żadnych oświadczeń. J. K. i P. K. (1) otrzymali od Banku zwrot kwoty 30.000 zł, zaś w dniu 6 października 2016 roku upoważniony pracownik Banku, na podstawie dyspozycji Dyrektora Oddziału Banku dokonał storna zarachowania wpływu na rachunku kredytowym pozwanych kwoty 327.000 zł. Operacja ta przywróciła stan rachunku kredytowego pozwanych sprzed dokonania tej wpłaty.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wpis na rachunku bankowym nie ma charakteru wiążącego w tym sensie, że nie kreuje domniemania prawdziwości i może zostać podważony. Stan rachunku wynikającego z istniejącego między stronami stosunku zobowiązaniowego jest bowiem niezależny od wpisów dokonanych na rachunku bankowym, zaś błędny wpis może i powinien być sprostowany, W jego ocenie brak jest jednak w okolicznościach niniejszej sprawy podstaw do przyjęcia, że operacja, wskutek której doszło do spłaty całości należności wynikającej z Umowy o numerze (...), stanowiła błędny wpis na rachunku. Co prawda w dalszej kolejności powodowy Bank w uwzględnieniu wniosku J. i P. K. (1) zdecydował się rozwiązać ich umowę kredytu z dnia 4 grudnia 2015 roku, jednakże nie zmienia to faktu, że doszło do spełnienia świadczenia opartego o przepis art. 921¹ k.c. i znajdującego swą podstawę w umowie sprzedaży z dnia 9 grudnia 2015 r. Pieniądze zostały przyjęte przez Bank i zarachowane na poczet zadłużenia pozwanych. Art. 921² § 1 k.c. stanowi, że jeżeli przekazany oświadczył odbiorcy przekazu, że przekaz przyjmuje, obowiązany jest względem odbiorcy do spełnienia świadczenia określonego w przekazie.

Samo zawarcie umowy przekazu nie rodzi żadnego stosunku prawnego między przekazanym a odbiorcą przekazu, tak samo przekazanie świadczenia nie wywołuje z tej przyczyny takich skutków prawnych. Stosunek prawny między przekazanym a odbiorcą przekazu powstaje dopiero wówczas, gdy przekazany „przyjmie” przekaz, czyli zobowiąże się względem odbiorcy przekazu do spełnienia na jego rzecz przekazanego świadczenia, co miało miejsce w analizowanym przypadku. Oświadczenie tego rodzaju zostało przez J. i P. K. (2) złożone i stało się to za zgodą odbiorcy, tj. Banku. Oświadczenie przekazanych w umowie z dnia 9 grudnia 2015 r. było wyraźne. Tego rodzaju przyjęcie przekazu spowodowało powstanie stosunku prawnego pomiędzy odbiorcą przekazu (powodem), a przekazanymi. W swej istocie oznaczało to, że odbiorca przekazu stał się wierzycielem przekazanych.

W zaistniałej sytuacji odbiorca świadczenia, tj. Bank miał możliwość zdecydowania o tym, że świadczenia nie przyjmie. Mógłby tego dokonać tylko do momentu jego przyjęcia. Skoro z uprawnienia tego powód nie skorzystał, a kredyt pozwanych został rozliczony i na rachunku pozwanych dokonane zostało tzw. „wyzerowanie”, czynność ponownej operacji na rachunku kredytowym pozwanych - tzw. strona była nieuzasadniona.

Bank mógłby dokonać takiej czynności (storna), gdyby uprzednio uchylił się od swojego oświadczenia o przyjęciu świadczenia. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało jednak, aby czynność taka miała miejsce. Wszelkie rozmowy Bank prowadził jedynie z J. i P. K. (1). O rozmowach tych, ani o podejmowanych czynnościach, czy to związanych z rozwiązaniem umowy kredytowej, czy to ze zwrotem na rzecz ww. kwot uiszczonych przez nich tytułem ceny zakupu nieruchomości Bank pozwanych nie informował.

Dodatkowo Sąd Okręgowy zaznaczył, iż nawet jeżeli źródła stosunku łączącego powodowy Bank ze stronami umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 9 grudnia 2015 r. upatrywać w konstrukcji instytucji umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej, to również, jeżeli już doszło do spełnienia świadczenia, to wywołało ono definitywny skutek. Odmowa przyjęcia tego rodzaju świadczenia także bowiem istnieje (podobnie jak przy instytucji przekazu) tylko do momentu faktycznego spełnienia tego świadczenia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że gdyby dłużnik spełnił na rzecz osoby trzeciej świadczenie, które następnie okazałoby się świadczeniem nienależnym ze względu na okoliczności uzasadniające podniesienie zarzutów ze stosunku pokrycia, roszczenie o zwrot może kierować - w zależności od tego, kto doznał wzbogacenia - bądź przeciwko zastrzegającemu bądź osobie trzeciej. W jego ocenie, w realiach niniejszej sprawy dłużnikom J. K. i P. K. (1), którzy spełnili świadczenie na rzecz Banku spłacając zobowiązanie z tytułu umowy kredytu obciążające pozwanych, roszczenie o zwrot przysługuje wyłącznie przeciwko pozwany. To bowiem pozwani K. Ś. oraz A. J. zostali wzbogaceni na skutek opisanych czynności, dokonanych przez J. i P. K. (1). Świadczenie natomiast, które uzyskał Bank w wyniku realizacji zastrzeżenia zawartego w umowie sprzedaży nieruchomości z dnia 9 maja 2015r. było świadczeniem należnym Bankowi z tytułu umowy kredytu łączącej Bank (...) SA z pozwany. Po stronie powodowego Banku nie doszło zatem do wzbogacenia na skutek czynności podjętych przez małżonków K.. W związku z powyższym Bank (...) SA nie był zobowiązany do zwrotu na rzecz J. K. i P. K. (1) należności przez nich przekazanych tytułem całkowitej spłaty kredytu pozwanych w powodowym Banku zgodnie z zastrzeżeniem zawartym w umowie sprzedaży nieruchomości z dnia 9 grudnia 2015r.

Z tych względów Sąd Okręgowy uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 1 grudnia 2016 r., o sygn. akt I Nc 709/16 i powództwo oddalił.

O kosztach procesu w punkcie III i IV sentencji wyroku Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 k.p.c.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją powód Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w tym dokumentów w sposób dowolny, wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, bez wszechstronnej analizy zaistniałych w sprawie okoliczności, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że nastąpiła spłata długu pozwanych wobec powoda z tytułu umowy kredytu w wyniku spełnienia świadczenia przez pozwanych, pomimo braku podstawy prawnej do przyjęcia przekazu przez przekazanych małż. J. K. i P. K. (1),

2) art. 231 k.p.c., przez nie wyprowadzenie przez Sąd wniosku z ustalonego stanu faktycznego, iż nieważna była czynność przyjęcia świadczenia przez powodowy bank, a tym samym nie nastąpiło spełnienie świadczenia przez pozwanych na rzecz powoda i w wyniku nie nastąpiło umorzenie długu pozwanych wobec powoda z tytułu umowy kredytu, oraz pominięcie faktów, że pomiędzy pozwany a małżeństwem K. nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, wobec uchylenia się małżeństwa K. od skutków oświadczenia woli z pozwany w postaci zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości lokalowej z dnia 09 grudnia 2015r.,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 921¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z jednostronną czynnością prawną pozwanych w postaci przekazu, w sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału wynika teza zupełnie przeciwna, uzasadniająca twierdzenie, że fakt spełnienia przez pozwanych zobowiązania na rzecz powoda nie miał miejsca, gdyż nastąpił w wyniku nieważnej czynności prawnej,

2) art. 921⁵ oraz art. 921³ kodeksu cywilnego, przez przyjęcie, że:

- pomiędzy powodem a pozwanymi nastąpiło umorzenie długu pozwanych z tytułu umowy kredytu w wyniku spełnienia świadczenia, pomimo faktu, że po stronie przekazującego i przekazanego nie istniała wierzytelność na skutek nieważności umowy przelewu, na podstawie której miał ją nabyć, a spełnienie świadczenia nastąpiło w wyniku wpływu środków z nieważnej czynności prawnej,

3) art. 65 § 1 k.c. wobec nieprzyjęcia, że oświadczenie woli stron przekazu należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają, ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, tj. że w sprawie stosunek przekazu wynikający z art. 921¹ i n. k.c. jest nieważny w wyniku wprowadzenia przez pozwanych w błąd pozostałych uczestników przekazu,

4) art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy pozwani dopuścili się nadużycia prawa w wyniku czynu niedozwolonego, wprowadzając w błąd nabywców nieruchomości lokalowej małżeństwa K. oraz w efekcie powoda, uzyskując w wyniku nienależne świadczenie przekazane na spłatę zadłużenia pozwanych wobec powoda,

4) art. 58 § 2 k.c. przez nieprzyjęcie, że nieważna jest czynność prawna w postaci przyjęcia przekazu przez przekazanych małż. J. K. i P. K. (1) w wyniku jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, a tym samym brak jest podstawy prawnej przyjęcia przekazu, jeżeli przekaz był nieważny lub zachodzi nieważność przyjęcia przekazu,

5) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. przez przyjęcie przez Sąd, iż powodowi nie przysługuje roszczenie wobec pozwanych z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż według Sądu przedmiotowe roszczenie wobec pozwanych przysługuje małż. J. K. i P. K. (1) i w wyniku nie uwzględnienie roszczenia powoda wobec pozwanych na ewentualnej innej podstawie prawnej, tj. powyższych przepisów kodeksu cywilnego dotyczącego bezpodstawnego wzbogacenia.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie przez Sąd Apelacyjny zgodnie z żądaniem powoda, tj. o zasądzenie od pozwanych K. Ś. i A. J. na rzecz powoda Banku (...) Spółka Akcyjna kwoty 389.432,84 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości

czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego,

która na dzień wystawienia niniejszego wyciągu wynosi 10% w stosunku rocznym, nie

wyższe niż odsetki maksymalne za opóźnienie, które na dzień wystawienia niniejszego

wyciągu wynoszą 14% w stosunku rocznym, liczonymi od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 23 listopada 2016 roku do dnia zapłaty. Domagał się nadto zasądzenia na rzecz powoda od pozwanych kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako wniosek ewentualny powód zgłosił żądanie uchylenia w całości zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany K. Ś. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 lipca 2019 r. pozwany A. J. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił:

Wyrokiem z dnia 14 marca 2019 r., wydanym w sprawie o sygnaturze II Ca 912/18, Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy oddalił apelację pozwanego K. Ś. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 11 października 2017 r., sygn. akt III C 139/17. Uznając za uzasadnione roszczenie J. i P. K. (1) o zwrot części ceny sprzedaży nieruchomości, położonej przy ulicy (...) w S. (w kwotach po 6.500 zł. na rzecz K. Ś. oraz A. J.), Sąd odwoławczy zaaprobował pogląd Sądu I instancji, zgodnie z którym J. i P. K. (1) skutecznie uchylili się od skutków oświadczenia woli złożonego w umowie sprzedaży z dnia 9 grudnia 2015 r., bowiem składając to oświadczenie działali pod wpływem błędu – co do treści tej czynności- o którym mowa w art. 84 k.c. A. J. nie zaskarżył ww. wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie.

Bezsporne, a nadto wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 marca 2019 r. wraz z uzasadnieniem k. 475 – 481.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie.

Tytułem uwagi wstępnej, Sąd Apelacyjny zauważa, że pomimo zwerbalizowania przez powoda zarzutów naruszenia zasad oceny dowodów przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. oraz niezastosowania instytucji domniemania faktycznego zdefiniowanej w art. 231 k.p.c., w istocie rzeczy wszystkie zgłoszone w apelacji zarzuty dotyczą zagadnień *sui generis* materialnoprawnych. Nie ulega wątpliwości, że oba wskazane wyżej przepisy znajdują zastosowanie w trakcie oceny materiału procesowego, której konsekwencją jest ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę wyrokowania. Tymczasem zarówno kwestia oceny, czy doszło do spełnienia przez pozwanych zobowiązań z tytułu łączącej strony umowy kredytowej (zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.), jak i braku przyjęcia, że czynność przyjęcia świadczenia przez powoda była nieważna (zarzut dotyczący art. 231 k.p.c.), wiąże się wyłącznie ze stosowaniem przepisów prawa materialnego, a zatem dotyczy następczej – w stosunku do ustaleń faktycznych – czynności polegającej na podstawieniu (subsumcji) właściwych norm materialnoprawnych do już ustalonych faktów. Brak rzeczywistych zarzutów dotyczących ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego oznacza, że nie podlegał on na etapie postępowania odwoławczego weryfikacji, którego zakres wyznacza dyspozycja art. 378 § 1 k.p.c. W jego granicach Sąd II instancji, zobowiązany jest do merytorycznej, kompleksowej oceny zaskarżonego wyroku. Obowiązek ten nie ma wszakże charakteru absolutnego, wyabstrahowanego od treści wyartykułowanych przez skarżącego zarzutów. O ile bowiem, w zakresie naruszenia prawa materialnego treść tych zarzutów ma znaczenie marginalne, o tyle – co się tyczy zarzutów naruszenia prawa procesowego – Sąd II instancji jest nimi związany (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania tego Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca). Jeśli zaś zważyć, że zarzut wadliwych ustaleń faktycznych, niewątpliwie stanowi konsekwencję naruszenia zasad oceny materiału procesowego przewidzianych w k.p.c., to brak tego rodzaju rzeczywistego zarzutu, skutkuje przyjęciem, że podstawę weryfikacji zaskarżonego wyroku stanowiąc winny ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy.

Kierując się obowiązkiem orzekania wedle stanu rzeczy istniejącego w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), ustalenia te zostały uzupełnione o fakt wydania przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 14 marca 2019 r., w sprawie o sygnaturze II Ca 912/18, wyroku oddalającego apelację pozwanego K. Ś. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 11 października 2017 r., sygn. akt III C 139/17, opisanego w stanie faktycznym przez Sąd I instancji. Znaczenie tego prawomocnego orzeczenia dla kierunku rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw, wbrew stanowisku powoda, do uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie okoliczności związanych ze skierowaniem przeciwko pozwanym aktów oskarżenia z zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (k. 500 – 517). Zgodnie z art. 11 k.p.c., sąd cywilny związany jest wyłącznie prawomocnym wyrokiem sądu karnego co do popełnienia przestępstwa. Nie występował również tego rodzaju wpływ wyniku tego postępowania, na przebieg niniejszego procesu, który uzasadniałby jego zawieszenie do czasu prawomocnego zakończenia sprawy karnej. W istocie rzeczy bowiem tożsame, jak ewentualny wyrok skazujący, skutki dla przedmiotowej sprawy wywołał już prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 marca 2019 r.

Stosownie do treści art. 365 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenie (w szczególności wyrok) wydane w procesie cywilnym wiąże nie tylko strony i sąd, który go wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W judykaturze wskazuje się, że wynikające z art. 365 k.p.c. związanie wyrokiem sądu cywilnego oznacza brak możliwości zignorowania zarówno ustaleń faktycznych stanowiących bezpośrednio podstawę rozstrzygnięcia, jak i podstawy prawnej. Nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw

się różnił. Zakazane jest również prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności podważające ustalenia faktyczne zawarte w wiążącym orzeczeniu. Mocą wiążącą objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Moc wiążącą uzyskuje bowiem rozstrzygnięcie o żądaniu w powiązaniu z jego podstawą faktyczną i w kolejnym postępowaniu sąd ma obowiązek przyjąć, że istotna z punktu widzenia zasadności żądania kwestia kształtowała się tak, jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku (min. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 sierpnia 2016 r. I ACa 1030/15).

Prawomocne orzeczenie jest wiążące dla podmiotów wymienionych w art. 365 § 1 k.p.c., choćby nawet było wadliwe. W rezultacie uprawomocnienia się takiego orzeczenia nikt nie może kwestionować nie tylko faktu jego istnienia, lecz także jego treści i to bez względu na to, czy był, czy też nie był stroną postępowania zakończonego tym orzeczeniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.07.2009 r., I CSK 456/08). Prawomocność materialna orzeczenia powoduje skutek prekluzyjny polegający na tym, że wyłączone zostaje w przyszłości powoływanie faktów należących do podstawy faktycznej prawomocnie osądzonego roszczenia w celu uzyskania odmiennego lub sprzecznego z nim rozstrzygnięcia, niezależnie do tego czy zostały one powołane w prawomocnie zakończonym postępowaniu. Prekluzja nie obejmuje faktów zaistniałych po zamknięciu rozprawy poprzedzającej wydanie prawomocnego orzeczenia i faktów niewchodzących w jego podstawę faktyczną.

Transponując opisane wyżej uwarunkowania prawne do realiów niniejszej sprawy, stwierdzić należało, że na dzień wyrokowania przez Sąd Apelacyjny istniało prawomocne orzeczenie w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 marca 2019 r., w którym w sposób definitywny (w stosunku do pozwanego J. skutek ten nastąpił wcześniej, wobec uprawomocnienia się w stosunku do jego osoby wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie) przesądzona została zasadność roszczenia J. i P. K. (1) o zwrot części ceny uiszczonyj bezpośrednio sprzedawcom, w związku z zawarciem w dniu 9 grudnia 2015 r. umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego przy ulicy (...) w S.. Nie ulega przy tym wątpliwości to, że podstawy do dochodzenia tych roszczeń J. i P. K. (1) upatrywali w zniweczeniu skutków prawnych tej umowy, w wyniku złożonych przez siebie sprzedawcom oświadczeń o uchyleniu się od skutków oświadczeń woli złożonych w tej umowie z uwagi na ich wadę w postaci błędu. Skuteczność tej czynności stanowiła zatem prejudykat, wyznaczający kierunek oceny zasadności dochodzonych przez nich roszczeń. Zarówno Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w prawomocnym w stosunku do pozwanego J. wyroku z dnia 11 października 2017 r., jak i Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 14 marca 2019 r., jednomyślnie zaaprobowali stanowisko J. i P. K. (1) w tej materii, co skutkowało przyjęciem, że świadczenie uzyskane przez sprzedawców miało charakter świadczenia nienależnego, z obowiązkiem jego zwrotu. Tak zdefiniowany zakres rozstrzygnięcia tej sprawy, miał dla niniejszej sprawy tego rodzaju znaczenie, że Sąd Apelacyjny związany był nie tylko treścią samego wyroku zasądzającego określone świadczenia pieniężne, ale także ustaleniem, że umowa sprzedaży z dnia 9 grudnia 2015 r. nie wywołała przewidzianych w niej skutków prawnych. Kwestia ważności tej umowy nie podlegała zatem w niniejszym postępowaniu badaniu.

Na tle art. 84 k.c. za jednolity uznać należy pogląd, że wystąpienie błędu powoduje wadliwość czynności prawnej określaną mianem wzruszalności. Wadliwość ta oznacza, że dotknięta nią czynność prawna jest ważna (wywołuje właściwe dla niej skutki prawne), ale jej skutki ustają z mocą wsteczną (*ex tunc*), jeżeli uprawniony złoży oświadczenie woli, o którym mowa w art. 88 § 1 k.p.c. Odmienne stanowisko prawne, zaprezentowane w odpowiedzi na apelację pozwanego Ś., nie znajduje jakiegokolwiek jurydycznego uzasadnienia. Jak słusznie wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 13 września 2012 r., I ACa 656/12, czynność prawna staje się nieważna od początku, ponieważ oświadczenie o uchyleniu działa z mocą wsteczną (*ex tunc*) od momentu dokonania czynności prawnej. Z tego względu czynność ta nie może wywierać żadnych skutków, zaś te, które powstały, zostają z mocą wsteczną przekreślone, co dotyczy zarówno skutków o charakterze obligacyjnym, jak i praworzeczowym. Oznacza to, że zostają zniweczone z mocą wsteczną wszystkie skutki prawne zbycia rzeczy w postaci przeniesienia jej własności na inną osobę. W konsekwencji, na użytek rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, Sąd Apelacyjny obowiązany był przyjąć, że umowa sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego przy ulicy (...) w S., zawarta w dniu 9 grudnia 2015 r. między pozwanymi jako sprzedającymi, a J. i P. K. (1), jako kupującymi, nie wywołała - i to już od chwili jej zawarcia - jakichkolwiek skutków prawnych.

Punkt wyjścia do dalszych rozważań winno stanowić wskazanie, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że dokonane w § 4 umowy sprzedaży z dnia 9 grudnia 2015 r. zastrzeżenie, mocą którego J. i P. K. (1) zobowiązali się uiszczyć część ceny w kwocie 357.000 zł., środkami pochodzącymi zarówno z udzielonego im przez powodowy Bank kredytu, jak i z własnych zasobów, na wskazany w umowie rachunek prowadzony przez ten Bank, tytułem spłaty kredytu wynikającego z umowy nr (...) z dnia 30 kwietnia 2010 r., kwalifikować należy jako przekaz w rozumieniu art. 921¹ k.c. Komplementarny charakter argumentacji prawnej przedstawionej w tym aspekcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku czyni zbędnym powielanie. Trafnie przyjął również ten Sąd, że także kwalifikacja tego zastrzeżenia jako umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej, o której mowa w art. 393 k.c., niczego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy by nie wносиła.

Domagając się oddalenia powództwa pozwani twierdzili, że ich zobowiązanie z tytułu umowy kredytowej z dnia 30 kwietnia 2010 r. wygasło na skutek jego spełnienia, w wykonaniu opisanego wyżej przekazu. Obowiązani byli oni zatem prawdziwość swojego stanowiska w tym zakresie wykazać, stosownie do treści art. 232 k.p.c., z materialnoprawnymi konsekwencjami uchybienia temu obowiązkowi, przewidzianymi w art. 6 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego obowiązkowi temu - odmiennie niż to przyjął Sąd I instancji - pozwani nie podołali. W zasadniczej, z punktu widzenia przyjętej przez nich linii obrony kwestii, umknęło bowiem pozwanym, podobnie jak nie dostrzegł tego w dostateczny sposób także Sąd I instancji, zagadnienie konsekwencji, jakie dla ważności tego zastrzeżenia, wywołuje uchylenie się przez małżonków K. od skutków prawnych - ze skutkiem *ex tunc* - od ich oświadczeń woli złożonych w umowie sprzedaży z dnia 9 grudnia 2015 r. Nie ulega wątpliwości, że istotą § 4 tej umowy było określenie sposobu uiszczenia przez kupujących ceny za nabywaną od pozwanych nieruchomości. Już to zaś tylko oznaczać musi, że zniweczenie skutków samej umowy sprzedaży, dotyczyć musi także tego zastrzeżenia. Nie sposób bowiem w sposób logiczny wnioskować, że możliwe jest pozostawanie w obiegu prawnym dodatkowego zastrzeżenia umownego o cechach przekazu, wywołującego dla kupujących obowiązek spełnienia świadczenia z tytułu ceny sprzedaży, która to umowa sprzedaży nie obowiązuje. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny wskazuje, że nawet gdyby hipotetycznie uznać autonomię, w stosunku do samej umowy sprzedaży, zastrzeżenia z § 4, to miało ono oczywiście charakter kauzalny, co przejawiało się z jednej strony zamiarem nabycia nieruchomości (małżonkowie K.) z drugiej zaś jej sprzedaży i spłaty kredytu (pозwani). Odpadnięcie *causa* tej czynności, w związku z trwałym unicestwieniem możliwości skutecznego przeniesienia własności przedmiotu umowy z dnia 9 grudnia 2015 r. i na jej podstawie, na małżonków K., skutkuje bezwzględną nieważnością tego rodzaju - ocenianego odrębnie zastrzeżenia - stosownie do treści 58 § 1 k.c.

Jak wyżej wyjaśniono, w niniejszym postępowaniu Sąd Apelacyjny związany jest ustaleniem, że J. i P. K. (1) - z uwagi na błąd w rozumieniu art. 84 k.c. - skutecznie uchylili się od skutków swoich oświadczeń woli złożonych w umowie sprzedaży z dnia 9 grudnia 2015 r. Skutek *ex tunc*, jaki czynność ta wywołała, oznacza zatem, że w niniejszym procesie umowa ta musi być traktowana tak, jakby nigdy do jej zawarcia nie doszło. Tym samym nie wywołało również jakichkolwiek skutków prawnych zastrzeżenie z § 4 tej umowy. Już to zaś tylko dyskwalifikuje poprawność stanowiska Sądu I instancji, który właśnie w wykonaniu tego zastrzeżenia upatrywał skutku w postaci wygaśnięcia zobowiązań pozwanych z tytułu umowy kredytowej z dnia 30 kwietnia 2010 r. Co więcej, skoro w ogóle nie istniała podstawa prawna do spełnienia przez małżonków K. świadczeń przewidzianych w analizowanym zastrzeżeniu, to sam fakt fizycznego przekazania przez nich środków pieniężnych powodowi, nie mógł samoistnie wywołać skutku spłaty zobowiązań kredytowych pozwanych. Nie jest bowiem spełnieniem świadczenia wynikającego z umowy, czynność - podjęta także przez osobę trzecią - która nie ma jakiegokolwiek oparcia w rzeczywistości istniejących stosunkach prawnych. Zważyć należy, że małżonkowie K. spełniając świadczenie czynili to w wykonaniu obowiązku zapłaty ceny nabycia nieruchomości. Skoro zatem sam obowiązek zapłaty tej ceny - oceniając stan rzeczy na dzień wyrokowania - nie istniał, to tym samym nie mógł powstać drugorzędny, z punktu widzenia sytuacji prawnej nabywców, skutek wykonania tego świadczenia w postaci zwolnienia pozwanych z długu wynikającego z umowy kredytowej z dnia 30 kwietnia 2010 r. O skutecznym przyjęciu przez powodowy Bank świadczenia mającego na celu umorzenie zobowiązań kredytowych pozwanych - ocenianym na tej płaszczyźnie - nie mogło być zatem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, mowy.

Z opisanych już tylko wyżej przyczyn za oczywiście wadliwy uznać należy pogląd pozwanych, motywowany zapewne potrzebami procesowymi, jakoby ewentualna nieważność umowy sprzedaży, w tym zastrzeżenia z jej § 4, nie miała

żadnego przełożenia na ocenę skuteczności wykonania - przez małżonków K. - ich obowiązków wynikających z umowy kredytowej z dnia 30 kwietnia 2010 r.

Sąd Apelacyjny dostrzega, że środki pieniężne, o których mowa w § 4 umowy z dnia 9 grudnia 2015 r. zostały przez powoda zaksięgowane jako spłata należności pozwanych wynikających z umowy z dnia 30 kwietnia 2010 r., a kredyt pozwanych „wyzerowany”. Na tym tle powstaje wszakże zagadnienie kwalifikacji czynności księgowych dokonanych na rachunku przeznaczonym do obsługi kredytu pozwanych, w szczególności czy mogą być one traktowane jako skuteczne oświadczenie powoda o wygaśnięciu zobowiązania pozwanych na skutek jego wykonania. W judykaturze za ugruntowany należy pogląd, że wpisy na rachunku bankowym, łącznie z zawiadomieniem o ich dokonaniu, nie są oświadczeniem woli banku składanym posiadaczowi rachunku. Oznacza to, że wpis taki nie ma żadnego modelującego wpływu na istniejący między stronami stosunku zobowiązaniowy, którego stan jest niezależny od dokonanych wpisów, wobec czego wpis błędny może i powinien być sprostowany przez wyksięgowanie pozycji błędnej i zaksięgowanie pozycji prawidłowej, czyli tzw. storno (vide: Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 grudnia 1994 r., III CZP 162/94 i w wyroku z dnia 4 października 2007 r., V CSK 255/07). Z tej też przyczyny wpisy dokonane przez pracownika powoda na koncie pozwanych, mające świadczyć o całkowitej spłacie przez nich zobowiązań kredytowych, wbrew stanowisku pozwanych, nie mogły samoistnie wywołać postulowanego przez nich skutku. Skutek taki mógł zaistnieć wówczas, gdyby w ślad za tymi wpisami, powód złożył pozwanym jednoznaczne i stanowcze oświadczenie, z którego wynikałoby, że umowę z dnia 30 kwietnia 2010 r. uważa on za ostatecznie rozliczoną. Pozwani mogliby wówczas wykazać zasadność swojego stanowiska procesowego pokwitowaniem spełnienia świadczenia wystawionym przez wierzyciela, o którym mowa w art. 462 § 1 k.c. Nic takiego nie miało jednak w niniejszej sprawie miejsca. Zauważyć nadto należy, że przedstawiona argumentacja prawna samoistnie dyskwalifikuje skuteczność twierdzenia pozwanych, jakoby dla zniweczenia skutków wynikających faktu zaksięgowania środków przekazanych przez małżonków K., konieczne było złożenie przez powoda oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych tej czynności. Nie dostrzegają nadto pozwani, że przyjęcie świadczenia ma charakter czynności faktycznej, a zatem stosowanie do niej przepisów o wadach oświadczeń woli jest co do zasady wyłączone.

Jak wyżej wskazano, same operacje księgowe na koncie kredytowym pozwanych nie mogły wywołać definitywnego skutku w postaci uznania, że ich świadczenie wynikające z łączącej strony umowy kredytowej zostało w całości spełnione. Dokonanie zmiany w zapisach na tym koncie, co nastąpiło w dniu 6 października 2016 r., nie wymagało zaś konieczności złożenia pozwanym oświadczenia o uchyleniu się od skutków poprzednio dokonanych operacji. Z punktu widzenia sytuacji procesowej powoda, wystarczającym było zaprzeczenie twierdzeniu pozwanych, że ich zobowiązanie – na skutek jego wykonania – wygasło. W takich uwarunkowaniach aktualizował się bowiem obowiązek wykazania przez pozwanych prawdziwości swojego stanowiska w tym przedmiocie, którego nie podźwignęli.

Poza podniesionymi wyżej argumentami podkreślenia wymaga i to, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy bezsporny jest fakt rozwiązania z dniem 6 października 2016 r. przez powoda i małżonków K. umowy kredytowej z dnia 4 grudnia 2015 r., z której środki w kwocie 327.000 zł. miały zostać przeznaczone - jako zapłata części ceny sprzedaży - na spłatę zobowiązań kredytowych pozwanych. Skuteczność tej czynności, wbrew niewypowiedzianej wprost sugestii Sądu Okręgowego, nie wymagała dokonania dodatkowych aktów staranności, w szczególności zawiadomienia o jej dokonaniu pozwanych. Co więcej, w aktualnym stanie faktycznym, uwzględniającym opisany już szeroko zakres związania Sądu Apelacyjnego treścią wyroków wydanych w procesie wytoczonym pozwanym przez J. i P. K. (1), w ogóle nie sposób jest mówić o wywołaniu przez tą umowę jakichkolwiek skutków prawnych, także przed dniem 6 października 2016 r. W sytuacji zniweczenia skutków prawnych umowy sprzedaży z dnia 9 grudnia 2015 r., nie istniała bowiem, a co najmniej odpadła w tej dacie, podstawa (causa) do zawarcia umowy kredytowej z dnia 4 grudnia 2015 r. Umowa ta służyć bowiem miała sfinansowaniu zakupu nieruchomości od pozwanych, a zatem umożliwiać małżonkom K. wykonanie umowy z dnia 9 grudnia 2015 r. Wbrew przy tym pozwanym, zawarcie porozumienia z dnia 6 października 2016 r. nie było pozbawione racjonalnych podstaw. W dacie tej nie był przecież znany wynik opisanego wyżej procesu, a dopiero po jego prawomocnym zakończeniu, co nastąpiło dopiero w dniu 14 marca 2019 r., w sposób definitywny wyjaśniła się kwestia ważności umowy sprzedaży z dnia 9 grudnia 2015 r. Niezależnie wszakże od tego, czy umowa kredytowa z dnia 4 grudnia 2015 r. uległa rozwiązaniu z dniem 6 października 2016 r., czy też

była nieważna ze skutkiem *ex tunc*, stan rzeczy istniejący na dzień wyrokowania jest taki, że powód faktycznie nie dysponuje środkami pieniężnymi, które miałyby mu zostać przekazane przez małżonków K. tytułem spłaty zobowiązań kredytowych pozwanych. Także z tego punktu widzenia nie sposób uznać, że pozwani wykazali fakt spłaty swoich zobowiązań wobec powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powód w sposób należyty wykazał zarówno wysokość, jak i wymagalność dochodzonego roszczenia. Pozwani, powołując się na postanowienia umowy z dnia 30 kwietnia 2010 r. wskazywali, że wbrew jej treści nie byli zawiadamiani o wysokości zobowiązań i wysokości miesięcznej raty, zaś w okresie przed skierowaniem wezwania do zapłaty z dnia 7 października 2016 r. powód nie skierował do nich wezwań do zapłaty zadłużenia, od których uzależniona była możliwość wypowiedzenia umowy kredytowej. Ich argumenty w tym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie. W szczególności wskazać należy, że skuteczne wypowiedzenie umowy kredytowej łączącej strony, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, zostało dokonane przez powoda pismami z dnia 17 lipca 2015 r., które zostały obu pozwany (pozwanemu J. w sposób zastępczy) skutecznie doręczone. Nie zaistniała zatem potrzeba ponownego dokonywania, w roku 2016 r., jakichkolwiek czynności zachowawczych, poprzedzających złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu tej umowy. Należności wynikające z umowy kredytowej z dnia 30 kwietnia 2010 r. były zatem w całości wymagalne już w dacie zawarcia umowy sprzedaży mieszkania małżonkom K.. Sami pozwani w § 1 ust. 8 tej umowy powołali się na oświadczenie powoda z dnia 9 grudnia 2016 r., z którego wynikało, że ich zadłużenie wobec Banku z tytułu ww. umowy kredytowej wynosiło na ten dzień kwotę 356.688,74 zł. Co się zaś tyczy zarzutu dotyczącego braku comiesięcznych zawiadomień o wysokości najbliższej raty, godzi się zauważyć, że w reakcji na ten zarzut powód złożył do akt kopie zawiadomień w tym przedmiocie za okres od czerwca 2010 r. do sierpnia 2015 r. (k. 157 – 188). Pozwani do tych dokumentów merytorycznie się nie odnieśli, w tym nie zaprzeczyli, aby zostały one im doręczone, skutkiem czego uznać należało, że powód fakt skierowania do pozwanych takich zawiadomień udowodnił.

W zarzutach od wydanego przez Sąd Okręgowy nakazu zapłaty, pozwani podnieśli nadto zarzut niewykazania przez powoda wysokości dochodzonego roszczenia. Istotnie w dacie sporządzania tych pism, do akt sprawy złożony został wyłącznie wyciąg z ksiąg powodowego banku z dnia 23 listopada 2016 r., co nie mogło być uznane za wystarczający dowód w tej materii. Zgodnie bowiem z art. 95 ust. 1a prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 lipca 2013 r., a wprowadzonym ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz.U.2013.777), w postępowaniu cywilnym nie obowiązuje moc prawna dokumentów urzędowych, o których mowa w art. 95 ust. 1 prawa bankowego. Sytuacja zmieniła się jednak w sposób zasadniczy w trakcie procesu. W odpowiedzi na stanowisko pozwanych zawarte w zarzutach od nakazu zapłaty, powód złożył pismo procesowe z dnia 1 sierpnia 2017 r., w którego treści – z powołaniem się na dokumenty źródłowe – szczegółowo przedstawił sposób ustalenia dochodzonej sumy, w tym należności ubocznych (k. 147 – 154, oraz 189 – 192 akt). Pozwani zaprezentowanego tam stanowiska powoda w ogóle nie kwestionowali, nie odnieśli się do niego merytorycznie także w trakcie przesłuchania ich w charakterze strony. W takich uwarunkowaniach faktycznych uznać należy, że powód wysokość dochodzonego roszczenia w sposób skuteczny wykazał. Nie sposób bowiem dociec, jakie dalsze obowiązki dowodowe miałyby na nim w tym zakresie ciążyć przy tego rodzaju postawie procesowej pozwanych, z której wynikał przecież brak merytorycznego kwestionowania przez nich zarówno uzupełniających twierdzeń co do faktów, jak i dowodów złożonych przez powoda celem wykazania wysokości należnego mu od pozwanych świadczenia.

Mając na względzie przedstawione wyżej uwarunkowania, konieczne było – aczkolwiek z nieco odmiennych niż wskazane w apelacji przyczyn - wydanie wyroku reformatoryjnego, o treści jak w punkcie I sentencji, w oparciu o dyspozycję art. 386 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 496 k.p.c. Obowiązek zasądzenia na rzecz powódki dalszych - ponad wynikające z nakazu zapłaty z dnia 1 grudnia 2016 r. - kosztów zastępstwa procesowego, wynikał z § 3 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U 2018. 265. j.t.). Stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego w sprawie prowadzonej na skutek wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty wynosi 10.800 zł., podczas gdy wynagrodzenie objęte nakazem zapłaty z dnia 1 grudnia 2016 r. wynosiło 7.200 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego, rozstrzygnięto w punkcie II wyroku, w oparciu o treść art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na należną z tego tytułu powodowi solidarnie od pozwanych kwotą złożyły się:

- 19.472 zł. – opłata sądowa od apelacji,

- 8.100 zł. wynagrodzenie pełnomocnika powoda w stawce minimalnej, zgodnie z § 2 pkt 7 zw. z § 10 ust. 1 pkt 2, powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U 2018. 265. j.t.), w brzmieniu obowiązującym w dacie zainicjowania postępowania odwoławczego.

SSA D, Gamrat-Kubeczak SSA A. Sołtyka SSA A. Kowalewski